

Ks. HENRYK OLSZAR

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

<https://orcid.org/0000-0002-1585-4637>

PRZODKOWIE AMBASADORA USA W POLSCE W GMINIE GORZYCE

ANCESTORS OF THE US AMBASSADOR TO POLAND IN THE GORZYCE COMMUNE

ABSTRACT:

Jest to opowieść o Christopherze R. Hillu i jego przodkach mieszkających na obszarze Gminy Gorzyce. Życie bohatera artykułu obserwujemy też na linii frontu amerykańskiej dyplomacji. Wniósł on znaczący wkład w historię polityczną świata.

It's a story about Christopher R. Hill and his ancestors living in the Gorzyce Commune. We also observe the life of the hero of the article on the front line of American diplomacy. He made a significant contribution to the political history of the world.

1. Związki ambasadora USA z kościelnymi archiwistami

W Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, założonym 17 grudnia 1922 r., setki ludzi odnajdują ślady swoich przodków. Nie tylko mieszkańcy Górnego Śląska, ale także potomkowie Górnoślązaków rozrzuconych dziś po całym świecie proszą pracowników tej placówki naukowo-badawczej: dyrektora Wojciecha Schäffera, starszego kustosa Damiana Gruchlika i kustosa Janusza Grzegorzycy o sporządzenie drzewa genealogicznego ich rodzin. Zamówił je nawet Christopher Robert Hill, były ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, który pojawił się w Katowicach osobiście¹. Halina Dudała, ówczesna dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego, wspomina: „(...) odnośnie do ambasadora USA, to było to naprawdę dawno, w czasach, gdy w Archiwum pracowałam ja i pani Julia Dziwoki, i chyba o Hilla właśnie wtedy chodziło. Przyjechał z obstawą. (...). Dodam jeszcze, że był bardzo skromny, miły i znał język polski”². Julia Dziwoki, wówczas kustosz Archiwum, potwierdziła te słowa: „To prawda, ja sporządzałam to drzewo

¹ P. Kucharczak, *Skarby z archiwum*, „Gość Niedzielny” (katowicki) 2022, nr 50/1600 (18 XII), s. VI-VII.

² Rozmowa autora z Haliną Dudałą z 27.12.2022 r.

genealogiczne, wystawione z datą 6 grudnia 2000 roku”³. Po 23 latach powrócono do sprawy na łamach miesięcznika „U Nas”, ukazującego się w Gminie Gorzyce⁴.

2. Górnośląskie korzenie Hillów

Przodkowie ambasadora Christophera Roberta Hilla zamieszkiwali obecny teren Gminy Gorzyce⁵. Najstarszym zapisem na ich temat, do którego dr Wojciech Schäffer dotarł ponownie, bo 2 stycznia 2023 r., jest wpis z 1757 r. w Księdze ślubów⁶ ówczesnej parafii św. Marcina, a obecnie Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie nad Olzą⁷. Wywiązała się między nimi rozmowa o osiemnasto- i dziewnastowiecznych etapach *rozwoju* rodziny Hill w Rogowie nad Olzą⁸, Belsznicy⁹ i Odrze¹⁰, miejscowościach mających plebana już od drugiej połowy XIV w.¹¹ Na jaw wyszły nowe fakty, do których w 2000 r. nie dotarła Julia Dziwoki¹². W tym miejscu warto przypomnieć opinię Zygmunt Klona, który jest zdania, że „od 1673 roku rozpoczęto [w Rogowie nad Olzą] prowadzenie Księgi chrztów, ślubów i zmarłych”¹³.

Thomas Hül (Hyl), jak zapisano po łacinie: *advena ex parte Austriaca*, czyli po polsku: „imigrant ze strony austriackiej”, związany posługą z Belsznicą i Odrą, 18 czerwca 1757 r. w drewnianym kościele pw. św. Marcina w Rogach (Rogowie nad Olzą) poślubił Marinę (Marynę) Pientkę (Piętkę), córkę po zmarłym Pientce z Belsznicy (Belczinc). Związek ten pobłogosławił *parochus loci*¹⁴ Paul Krahl (Paweł Kral, Kraul), kapłan diecezji wrocławskiej¹⁵, po wygłoszonych zapowiedziach

³ Rozmowa autora z Julią Dziwoki z 27.12.2022 r.

⁴ H. Olszar, *Jak ambasador USA w Polsce poszukiwał śladów przodków w Gminie Gorzyce*, „U Nas” 2023, nr 2 (349), s. 5-7.

⁵ D. Jakubczyk, *Gmina Gorzyce. Miejsce, ludzie, wydarzenia*, Gorzyce 2016.

⁶ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat], Zespół Ksiąg Metrykalnych [dalej: ZKM]: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie nad Odrą [dalej: PR], Księga ślubów, t. 1731-1775, sygn. 50/514.

⁷ *Parafia NSPJ w Rogowie. Zarys monograficzny*, red. K. Witosz, E. Spirydowicz, E. Poloczek, Krzyżanowice 2015, s. 11-50.

⁸ Rogów nad Olzą: *Rogaw, Rogow, Rogi, Rogau* – por. *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 11: *Poż–Roz*, red. S. Suchacka, Opole 2004, s. 131-132.

⁹ Belsznica: *Belczincz, Belczinc, Belsnice, Belcznica, Beschundorf, Belschnitz* – por. *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 1: *A–B*, red. S. Rospond, Warszawa–Wrocław 1967, s. 34-35.

¹⁰ Odra: *Odera, Odora, Odrau* – por. *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. 9: *Noc–Path*, red. S. Suchacka, Opole 1999, s. 57-58.

¹¹ *Parafia NSPJ w Rogowie...*, s. 20.

¹² Rozmowa autora z Wojciechem Schäfferem z 2.01.2023 r.

¹³ Archiwum Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie nad Olzą, Z. Klon, *Historia Rogowa nad Olzą*, Bielsko-Biała 1990, s. 21 [mps].

¹⁴ *Parochus loci* – proboszcz miejsca.

¹⁵ *Katalog duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego na podstawie ksiąg święceń biskupów wrocławskich 1650-1810/12 / Catalogus cleri saecularis regularisque in libris ordinationum episcoporum Wratislaviensium occurrentis 1650-1810/12*, oprac. S. Jujeczka, H. Gerlic, W. Königshaus, Wrocław 2014, s. 305.

w III, IV i V niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego, w obecności świadków: Adama Szczasney'a (Szczęsnego) z Odry (Oder) i Bartholome'a Videnki (Widenki) z Belsznicy¹⁶. Thomas Hül przybył na Śląsk pruski jako poddany monarchii Habsburgów – zapewne ze Śląska Opawskiego lub Moraw – w trakcie trzeciej wojny śląskiej (1756–1763)¹⁷. Ze związku małżeńskiego Tomasza i Mariny pochodził syn Georgius (Jerzy), urodzony 17 kwietnia 1758 r., ochrzczony w kościele rogowskim przez ks. Paula Krahla w obecności chrzestnych pochodzących z Belsznicy: Bartholome'a Videnki i Rosy (Róży) Greger. W Księdze chrztów nie odnotowano imienia i nazwiska ojca dziecka¹⁸.

W drzewie genealogicznym rodziny Hill spotykamy też innego krewnego ambasadora, Ignatza (Ignacego) Hilla (Hilla, Hylla, Hyla, Chyla), mieszkańca Rogowa nad Olzą, wolnego chałupnika (*Freihäusler*), urodzonego w 1778 *vel* 8 lipca 1792 r. „po cesarskiej stronie” (*auf kaiserlichen seites*), zmarłego 21 grudnia 1818 r., w wieku 36 lat, w wyniku choroby piersi (*Brustkrankheit*)¹⁹. W wieku 26 lat, 17 września 1804 r. w kościele w Rogowie nad Olzą poślubił 20-letnią Mariannę Długosch (Długosz, Dłuchy), urodzoną w 1784 r. także w austriackiej części Śląska²⁰. Z tego związku małżeńskiego urodziło się kilkoro dzieci: bliźniacy – Jan (Johann) i Anna (6 czerwca 1805 r.), Marina (20 maja 1807 r.; zmarła 30 marca 1808 r.), Marianna (22 maja 1809 r.), Ignacy (29 stycznia 1811 r.), Barbara (1 grudnia 1812 r.), Jakub (24 lipca 1814 r.), Franciszek (29 lipca 1816 r.) i Franciszka (w 1818 r.; zmarła 26 lipca 1824 r.)²¹.

Ciekawa była historia życia Ignacego (Ignatza) Hilla Juniora, urodzonego 29 stycznia 1811 roku²², piątego dziecka Ignacego Hilla (Hilla) Seniora i Marianny Długosch. Okazała się fascynującym odkryciem. Ignacy Hill Junior – kościelny i chałupnik (*Kirchvater und Häusler*) – był trzykrotnie żonaty: z Marianną Fira (Fyra, Fihra), urodzoną w 1811 r. być może w Krzyżanowicach (Kreuzenort) – ślub odbył się na pewno przed 1840 r. Z tego związku zrodziły się trzy córki: Maria – 8 sierpnia 1845 r., Joanna (Johanna) – 3 lipca 1848 r., która 28 stycznia 1867 roku wzięła sobie za męża Józefa (Josefa) Siedlaczka z Belsznicy²³, i Antonia – w 1851 r., oraz syn – Józef (Josef) – 5 stycznia 1840 r., który 11 lutego 1868 r. ożenił się z Anną Rajdą (Raida), córką szewca, w obecności świadków: Tomasza (Thomas) Psoty i Józefa (Josepha) Nowary²⁴. Chrzestnymi tych dzieci byli przedstawiciele rodzin: Zieleński (Jan, Joanna i Józef), Psota (Julia) i Rzymanek (Jan)²⁵. Po śmierci Marianny 20 czerwca 1851 r. w Rogowie nad Olzą²⁶, 60 dni później, bo 19 sierpnia

¹⁶ AAKat, ZKM: PR, Księga ślubów, t. 1731–1775, sygn. 50/514.

¹⁷ P. Preigiel, T. Przerwa, *Dzieje Śląska*, Wrocław 2005, s. 79-89.

¹⁸ AAKat, ZKM: PR, Księga chrztów, t. 1731–1775, sygn. 50/508.

¹⁹ AAKat, ZKM: PR, Księga pogrzebów, t. 1790–1828, sygn. 50/521.

²⁰ AAKat, ZKM, PR, Księga ślubów, t. 1766–1811, sygn. 50/513.

²¹ AAKat, J. Dziwoki, *Drzewo genealogiczne rodziny Hill*, k. 1 [mps].

²² AAKat, ZKM, PR, Księga chrztów, t. 1807–1826, sygn. 50/510.

²³ AAKat, ZKM, PR, Księga ślubów, t. 1832–1867, sygn. 50/516.

²⁴ AAKat, ZKM, PR, Księga ślubów, t. 1868–1918, sygn. 50/524.

²⁵ AAKat, ZKM, PR, Księga chrztów, t. 1826–1855, sygn. 50/1532.

²⁶ AAKat, ZKM, PR, Księga pogrzebów, t. 1829–1859, sygn. 50/520.

1851 r., 40-letni Ignacy Hill Junior poślubił w Rogowie nad Olzą 38-letnią Joannę (Johannę) Rządzik (Rzadzik). Druga żona zmarła 7 marca 1853 r. z powodu gruźlicy (*Lungensucht*). Po raz trzeci Ignacy Hill Junior stanął na ślubnym kobiercu 9 maja 1853 r., czyli w 63. dniu wdowieństwa, tym razem z Kunegundą (Cunigunde) Chromy (Hromy), córką chałupnika (*Häusler*) Jana Chromego (Johanna Hromego) z Rogowa nad Olzą. Wybranka przyszła na świat 27 lutego 1828 r. On miał 42 lata, ona – 26 lat²⁷. Temu małżeństwu urodziło się dziewięcioro dzieci: Theodozja Hill – w 1854 r. (w 1880 r., w wieku 26 lat, wzięła ślub z Janem (Johannem) Hermannkiem²⁸); Jan (Johann) – 9 października 1855 r. (ożenił się z Marią Wyrchowy, ojciec Jana Pawła [I], Jana Pawła [II] i Alojzego – synowie zmarli we wczesnym dzieciństwie); Ignacy (Ignatz) – 31 stycznia 1857 r. (w 1895 r. zawarł małżeństwo z Marianną Pruss, świadkiem ślubu był brat, Franc[=z] Hill „Bäcker aus Rogau” – „piekarz z Rogowa”²⁹); Karolina I (Carolina I) – 3 lutego 1859 r.; Franciszek (Franz) – 2 stycznia 1860 r. (ożenił się z Marią Nachlik z rogowskiego Wytrzęsowa; zmarł 17 kwietnia 1891 r.); Karolina II (Carolina II) – 20 stycznia 1864 r.; Katarzyna (Catharina) – 7 lutego 1865 r.; Antoni (Anton) – 7 lutego 1866 r. (zmarł 30 kwietnia 1868 r.) i Łucja (Lucia) – 13 grudnia 1869 r.³⁰.

Wspomniany wyżej Józef (Josef) Hill, mieszkaniec Rogowa nad Olzą, syn Ignacego Hilla Juniora i Marianny Fira, mąż Anny Rajda (Raida), ojciec dwojga dzieci (córka Maria zmarła 25 maja 1878 r., w wieku 9 lat; w 1892 r. ślub wzięła jego 21-letnia córka Joanna [Johanna], a jej wybrankiem był Maciej [Mathias] Długi z Rogowa nad Olzą³¹), brał udział w wojnie francusko-pruskiej, czyli w wojnie między mocarstwami: Drugim Cesarstwem Francuskim a Królestwem Prus, trwającej od 19 lipca 1870 r. do 10 maja 1871 r.³² Powołany do armii Królestwa Pruskiego, został żołnierzem 22. regimentu piechoty (1. Górnośląskiego) – 1. Oberschlesisches Infanterie Regiment z siedzibą w Nysie (Neisse), sformowanym 1 lipca 1813 r. Ranny w walce, 26 września 1870 r. zmarł w szpitalu wojskowym Val-de-Grâce w Paryżu³³. Dopiero w 1873 r. jego rodzina dowiedziała się o tym tragicznym zdarzeniu³⁴.

²⁷ AAKat, ZKM, PR, Księga ślubów, t. 1812–1831, sygn. 50/515; tamże, Księga ślubów, t. 1832–1867, sygn. 50/516.

²⁸ AAKat, ZKM, PR, Księga ślubów, t. 1868–1918, sygn. 50/524.

²⁹ Tamże.

³⁰ AAKat, J. Dziwoki, *Drzewo genealogiczne rodziny Hill*, k. 2 [mps]; tamże, ZKM, PR, Księga pogrzeźbów, t. 1860–1894, sygn. 50/523.

³¹ AAKat, ZKM, PR, Księga ślubów, t. 1868–1918, sygn. 50/524.

³² G.C. Kohn, *Encyklopedia wojen*, tłum.P. Amsterdamski, Warszawa 1998, s. 175-176.

³³ Val-de-Grâce można przetłumaczyć jako „dolina łaski”. Jest to obszerne założenie architektoniczne składające się z opactwa i kościoła, ufundowane przez królową Annę Austriaczkę. W budynku opactwa znajdują się umieszczone w 1794 r. szpital wojskowy oraz muzeum służby zdrowia (Service de Sante militaire).

³⁴ AAKat, KM, PR, Księga pogrzeźbów, t. 1860–1894, sygn. 50/523.

3. Trudna gra dyplomacji

Potomkiem rodziny Hillów z Rogowa nad Olzą, Belsznicy i Odry jest Christopher Robert Hill z Little Compton w hrabstwie Newport, w amerykańskim stanie Rhode Island – zawodowy dyplomata i fan drużyny baseballowej Red Sox z Bostonu. *Hill* znaczy po polsku *wzgórze, góra*. Urodził się 10 sierpnia 1952 r. w Paryżu w rodzinie dyplomaty³⁵ i sam jest zawodowym dyplomata. Pierwsze lekcje dyplomacji otrzymał od ojca na początku lat sześćdziesiątych XX w., gdy jako dziecko przebywał w Belgradzie w Jugosławii, rządzonej przez komunistycznego przywódcę Josipa Broz Tito³⁶. W tym mieście przeżył antyamerykańskie demonstracje po zabójstwie Patrice’a Emery’ego Lumumby³⁷, pierwszego premiera Demokratycznej Republiki Konga. „Wszystko ma swój powód – tłumaczył zawsze tata. – Naszym zadaniem jest przynajmniej starać się go zrozumieć, nawet jeśli się z nim nie zgadzamy – wyjaśniał”. Zaledwie dwa i pół roku później, w maju 1963 r., siedmioosobowa rodzina Hillów zamieszkała w Port-au-Prince, na Haiti. Gdy miasto ogarnęły zamieszki i pożary wywołane przez autokratę François Duvaliera³⁸, zostali ewakuowani na Florydę³⁹.

Christopher Hill studiował ekonomię w Bowdoin College w Brunswick (Maine) oraz w Naval War College w Newport (Rhode Island) – w wojskowej instytucji naukowo-badawczej. Od 1 września 1974 r. był ochotnikiem Korpusu Pokoju (Peace Corps) w Kamerunie, gdzie pomógł stworzyć system mikro kredytów. „Moje obowiązki – wspomina – polegały na bezpośredniej pracy przy spółdzielczych kasach pożyczkowych, w terenie”⁴⁰. W 1977 r. przeszedł serię wymaganych szkoleń przygotowujących go do wyjazdu na placówkę dyplomatyczną. Podjął pracę w służbie zagranicznej. Stał się pracownikiem amerykańskiego Departamentu Stanu (United States Department of State). W lipcu 1978 r. wyjechał do jugosłowiańskiego Belgradu, gdzie współpracował z „prawdziwym wzorem człowieka służby zagranicznej” w osobie ambasadora Lawrence’a Sidneya Eagleburgera⁴¹. Latem 1980 r. powrócił do USA. Pracował w Centrum Operacyjnym, nazywanym „oczami i uszami” Departamentu Stanu. „Do moich obowiązków w zespole planowania polityki (...) – wspominał – należała opieka nad segregatorem z argumentami na niemal każdy temat”⁴². Do Warszawy przyleciał w lipcu 1983 r., po dziewięciomiesięcznym kursie języka polskiego w Instytucie Służby Zagranicznej w Arlington, w Wirginii. „Wyjechałem razem

³⁵ Christopher ma braci bliźniaków: Nicka i Johnny’ego.

³⁶ Josip Broz Tito – przywódca Jugosławii w latach 1945–1980.

³⁷ Patrice Emery Lumumba – pierwszy premier Demokratycznej Republiki Konga (24.06–5.09.1960 r.).

³⁸ François Duvalier – prezydent Haiti w latach 1957–1971.

³⁹ Ch.R. Hill, *Na misji. Życie na linii frontu amerykańskiej dyplomacji. Pamiętnik*, tłum. K. Bednarek, Warszawa 2017, s. 23-25.

⁴⁰ Tamże, s. 29.

⁴¹ Tamże, s. 37-38.

⁴² Tamże, s. 44.

z powiększającą się rodziną – miałem już syna, Nathanaela, a w drodze była moja córka, Amelia. [Potem urodziła się Clara] (...). Polska wyglądała ponuro, jak gdyby cała została pomalowana na najrozmaitsze odcienie szarości”⁴³. Następnie pełnił funkcję sekretarza do spraw ekonomicznych w Ambasadzie USA w Seulu, w Korei Południowej (1983–1985) i obowiązki ambasadora USA w Tiranie, w Albanii (1991). „Nie minął tydzień od mojego przylotu, a zatelefonowała do mnie Matka Teresa z Kalkuty⁴⁴ (...). Spędzała tamto lato w Tiranie, gdzie zakładała sierocińce i placówkę medyczną. Zapytała, czy nie przyjechałbym do jej biura. (...) Spotkałem się z Matką Teresą (...). Mówiła cicho, ale w sposób bezpośredni. Podziękowała mi za pomoc żywnościową dla sierotników (...). Przepraszyła za niewypełnianie przez siebie wszystkich formularzy, tłumacząc, że nadzór nad nią sprawuje przede wszystkim «góra» – z tymi słowami figlarnie pokazała palcem w stronę nieba. Zapytała, czy (...) będziemy nadal przechowywać leki dla jej lecznicy. Nie chciałem być pierwszą osobą na świecie, która odmówiła Matce Teresie, więc natychmiast się zgodziłem. (...) Potem spytałem Matkę Teresę, czy mogłaby mi zrobić przysługę i powitać jeden z samolotów transportowych z żywnością dla Albańczyków oraz osobiście odebrać paletę puszkowanego jedzenia przeznaczonego dla jej sierotnika. Zgodziła się. Następnego dnia pojechałem na lotnisko, gdzie wylądował C-141⁴⁵ (...). Właśnie go wylądowywano. Zapowiedziałem dowódcy załogi (...), że za chwilę przybędzie bardzo ważna osoba. Parę minut później do samolotu podjechał biały jeep. Załoga samolotu przerwała pracę i z niedowierzaniem wpatrywała się w siedzącą obok kierowcy Matkę Teresę, która powoli wysiadła z pojazdu i podeszła do samolotu. Na jej widok wszyscy lotnicy przyklękli na jedno kolano. Weszła pomiędzy nich i rozdała im medali z Matką Boską. [Potem] stanęła w luku, złożyła dłonie i pomodliła się w milczeniu. Zrobiliśmy to samo (...). Nigdy w życiu czegoś podobnego nie widziałem i zastanawiałem się, czy ktokolwiek mi uwierzy, że owa wyjątkowa chwila, w której wielu z nas było bliskich łez, naprawdę miała miejsce. Wycofałem się więc powoli z luku i zrobiłem zdjęcie, stając na zewnątrz. Fotografia [ta] trafiła następnie ode mnie (...) do wielu gabinetów”⁴⁶.

Pracując nad „kwestią bałkańską”, dyplomata Hill – mając „niezwykłe umiejętności negocjacyjne” – był „genialny, nieustraszony i kłótlivy”, potrafił „rozmawiać z *Miloseviciem*”⁴⁷ – ściśle współpracował z negocjatorem Richardem Charlesem Holbrooke’em⁴⁸, będąc jego zastępcą podczas rozmów pokojowych

⁴³ Tamże, s. 45.

⁴⁴ Matka Teresa z Kalkuty (Agnes Gonxha Bojaxhiu) – albańska zakonnica, założycielka Zgromadzenia Misjonarek Miłości, laureatka Nagrody Templetona i Pokojowej Nagrody Nobla, święta Kościoła katolickiego.

⁴⁵ C-141 Starlifter – wojskowy samolot transportowy wytwórni Lockheed.

⁴⁶ Ch.R. Hill, *Na misji...*, s. 51-52.

⁴⁷ Slobodan *Milosević* – serbski polityk, trzeci prezydent Federacyjnej Republiki Jugosławii i pierwszy prezydent Serbii; oskarżany o wywołanie wojny w Jugosławii.

⁴⁸ Richard Charles Holbrooke – amerykański dyplomata, zastępca sekretarza stanu do spraw Azji Wschodniej i Pacyfiku, ambasador USA w Niemczech, zastępca sekretarza stanu do spraw europejskich i euroazjatyckich, przedstawiciel USA przy ONZ.

w Dayton (Ohio, USA) w 1995 roku, kończących wojnę w Bośni i Hercegowinie⁴⁹.

Christopher Hill był następnie ambasadorem USA w Skopje, w Republice Macedonii (1996–1999)⁵⁰. Było to w chwili, gdy jego „ojciec leżał w tym czasie w szpitalu Massachusetts General Hospital [w Bostonie] i walczył o życie, miał raka trzustki. Chciał dożyć chwili, kiedy jego syn zostanie ambasadorem (...)”⁵¹. Ponadto przeprowadzka do innego kraju stała się dla jego rodziny wystarczająco kłopotliwa: „Nie było to łatwe dla moich dzieci. Któregoś dnia jedna z moich córek powiedziała mi: «Bardzo jestem z ciebie dumna, ale zrujnowałaś mi życie»”⁵².

Na Bałkanach był „przyzwyczajony do pilnych spraw życia i śmierci, wojny i pokoju”⁵³. W maju 1998 r. sekretarz stanu USA Madelaine Albright⁵⁴ powierzyła Hillowi zadania specjalnego wysłannika Stanów Zjednoczonych w Kosowie (1998–1999). „Niepokoiłem się o to, czy starając się o zachowanie pokoju między Serbami a kosowskimi Albańczykami, mam jakąkolwiek szansę na sukces” – zapisał w pamiętnikach. Wyznawał: „Z dyplomacją jest trochę jak z baseballlem: raczej dobrze ci idzie, jeśli raz na trzy razy uda ci się posłać skutecznie piłkę. Mimo to powiedziałem sekretarz stanu, że się zgadzam; tym skwapliwiej, że jej prośba wyglądała zdecydowanie na propozycję nie do odrzucenia. (...) Zacząłem kursować między Kosowem a Belgradem, starając się znaleźć płaszczyznę porozumienia między Albańczykami i Serbami (...). I tak narodziła się misja obserwacyjna, którą z czasem prowadziło około dwóch tysięcy dyplomatów”⁵⁵.

Do Polski Hill przyleciał 9 czerwca 2000 r. Pragnął szybko rozpocząć tu nowe życie z całą rodziną. Był ambasadorem w naszym kraju do 14 kwietnia 2004 r. Brał udział w przygotowaniu wizyty w Warszawie prezydenta George’a Walkera Busha (w czerwcu 2001 r.); przyjmował dowody wsparcia Polaków po atakach z 11 września 2001 r. Zanotował w pamięci: „Oblegali mnie, unosząc zrobione przez siebie zdjęcia Nowego Jorku, i ściskali długo moją dłoń, jakby chcieli w ten osobisty sposób umocnić kraj, który od tak dawna był symbolem ich nadziei i marzeń”⁵⁶.

W latach 2004–2005 Hill był ambasadorem USA w Seulu, w Korei Południowej, a następnie został mianowany zastępcą sekretarza stanu do spraw Azji Wschodniej i Pacyfiku (2005–2009). W 2005 r. został mianowany przewodniczącym delegacji USA na forum rozmów sześciostronnych w sprawie programu nuklearnego Korei Północnej. W Seulu Hill zerwał z dyplomatycznym precedensem

⁴⁹ Układ w Dayton był popisowym dziełem Richarda Holbrooke’a, który zbliżył Europę do Stanów Zjednoczonych. Dotychczasowa Jugosławia została zredukowana do kadłubowej wersji, składającej się z dwóch republik: Serbii i Czarnogóry, przy czym w ramach Serbii funkcjonowały dwie autonomiczne prowincje: Kosowo i Wojwodina.

⁵⁰ Od 2019 r. jest to Republika Macedonii Północnej.

⁵¹ Ch.R. Hill, *Na misji...*, s. 117.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, s. 183.

⁵⁴ Madeleine Albright (Marie Jana Korbelová) – sekretarz stanu USA.

⁵⁵ Ch.R. Hill, *Na misji...*, s. 126-129.

⁵⁶ Tamże, s. 178, 184.

i oczarował południowokoreańską opinię publiczną – wielokrotnie odwiedzając uniwersytety, aby wygłaszać przemówienia i debatować. Wywołał poruszenie, gdy złożył wyrazy szacunku pod pomnikiem tysięcy cywilów, którzy zginęli w Korei Południowej podczas masakry w 1980 r.⁵⁷

W latach 2009–2010 Hill był osobiście wybrany przez sekretarz stanu Hilary Clinton⁵⁸ na ambasadora w Bagdadzie, w Iraku. 10 marca 2022 r. prezydent Joe Biden skierował go na stanowisko ambasadora do Belgradu w Serbii. Ponadto był on również członkiem personelu kongresmena Stephena Solarza⁵⁹, adiunktem w Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, profesorem praktyki dyplomacji w Uniwersytecie Denver (Kolorado, USA); pełnił w latach 2010–2017 w tym uniwersytecie funkcję dziekana Wyższej Szkoły Studiów Międzynarodowych. Jest autorem publikacji pt. *Outpost. Life on the Frontlines of American Diplomacy. A Memoir* (Wydawnictwo Simon & Schuster, New York 2014)⁶⁰ oraz jej wznowienia pt. *Outpost. A diplomat at work. A Memoir*⁶¹. Od wojen na Bałkanach, przez brutalność Korei Północnej, po niekończącą się wojnę w Iraku, *Outpost* to osobista historia Hilla, pełna zawłości życia za granicą, radzenia sobie z biurokracją ogromnego establishmentu amerykańskiej polityki zagranicznej i prób przekonania niektórych bardzo trudnych ludzi, że Ameryka naprawdę chce im pomóc. Są tu portrety zbrodniarzy wojennych, jak Radko Mladić⁶² czy *Radovan Karadžić*⁶³, amerykańskich prezydentów: George’a Busha, Billa Clintona i Baracka Obamy⁶⁴, wiceprezydentów: w tym Dicka Cheney⁶⁵, sekretarzy stanu: Madeleine Albright, Colina Powella⁶⁶, Condoleezy Rice⁶⁷ i Hillary Clinton, ambasadorów, takich jak Richard Holbrooke czy Lawrence Eagleburger⁶⁸ i wielu innych. Hill bez ogródek opisuje zmagania waszyngtońskich biurokratów, a także zdecydowanie krytykuje agresywne amerykańskie interwencje i wojny z wyboru. Jest to świetne wprowadzenie do trudnej gry dyplomacji⁶⁹.

⁵⁷ G. Strand, *Rozmowy sześciostronne – dyplomatyczne wyzwanie wobec problemu denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 7, s. 293-304.

⁵⁸ Hilary Clinton – żona prezydenta Billa Clintona, sekretarz stanu USA, startowała w wyborach prezydenckich jako kontrkandydatka Donalda Trumpa.

⁵⁹ Stephen Joshua Solarz – amerykański polityk, który koncentrował się głównie na sprawach międzynarodowych i wspieraniu ruchów demokratycznych.

⁶⁰ Książka ukazała się w języku polskim w Wydawnictwie Agora: Ch.R. Hill, *Na misji. Życie na linii frontu amerykańskiej dyplomacji. Pamiętnik*, tłum.K. Bednarek, Warszawa 2017, ss. 432.

⁶¹ Christopher R. Hill, <https://2001-2009.state.gov/r/pa/ei/biog/44553.htm> [dostęp: 27.12.2022].

⁶² Radko Mladić – serbski generał, uczestnik wojny w Bośni i Hercegowinie, zbrodniarz wojenny.

⁶³ *Radovan Karadžić* – były prezydent Serbskiej Republiki Bośni i Hercegowiny, zbrodniarz wojenny.

⁶⁴ Barack Obama – prezydent USA w latach 2009–2017.

⁶⁵ Dick Cheney – wiceprezydent USA w latach 2001–2009.

⁶⁶ Colin Powell – generał armii amerykańskiej, sekretarz stanu USA w latach 2001–2005.

⁶⁷ Condoleezza Rice – sekretarz stanu USA w latach 2005–2009.

⁶⁸ Lawrence Eagleburger – sekretarz stanu USA w latach 1992–1993.

⁶⁹ *Na misji*, <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4835696/na-misji> [dostęp: 20.01.2023].

Christopher Robert Hill posługuje się językami polskim, angielskim, francuskim, serbsko-chorwackim i macedońskim; należy do honorowych obywateli Macedonii Północnej. To właśnie tam zauważył, że „zapewne najważniejszym obowiązkiem ambasadora jest utrzymanie łączności z rządem kraju, w którym służy”⁷⁰. Jest żonaty z Julie Ann Ryczek, była nauczycielką oraz rzeczniczką zdrowia i żywienia z Treasure Island koło Clearwater na Florydzie. Mają troje dorosłych dzieci: Nathaniela, Amelię i Clare. Jest też laureatem wielu wyróżnień, w tym nagrody imienia Roberta C. Frasure’a za negocjacje pokojowe oraz nagrody Sekretarza Stanu USA za wybitną służbę w dyplomacji⁷¹. Jest zdania, że „jeśli patrzysz na swoją działalność z perspektywy historyka, to patrzysz wstecz i zastanawiasz się, co można było osiągnąć. Jednakże jeśli jesteś dyplomatą, starasz się patrzeć w przyszłość, znaleźć elementy w dzisiejszym świecie i zobaczyć, jak te elementy można połączyć w taki sposób, aby kraje mogły żyć razem”⁷².

16 marca 2004 r., podczas spotkania z polskimi studentami w kawiarni „Loch Camelot” w Krakowie przy ul. św. Tomasza 17 ambasador Hill wyznał: „Zawsze chciałem znaleźć się w czasie jak najbardziej interesującym. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że jako starszy, zmęczony człowiek stwierdziłbym, że w moim życiu tak naprawdę nie wydarzyło się nic niezwykłego. Codziennie wstawałem, wykonywałem pracę zawodową i kładłem się spać – jednym słowem rutyna. Chcę być tam, gdzie coś się dzieje, być częścią zmian dokonujących się na świecie. Żyć w pełni”. Z jego służbą dyplomatyczną wiązały się nierozzerwalnie silne emocje: ekscytacja, poczucie, że poziom adrenaliny we krwi wzrasta gwałtownie z minuty na minutę. Jest to często fascynująca przygoda, a wiele momentów pozostanie w ludzkiej pamięci na całe życie: „Nigdy nie zapomnę dnia, gdy po długotrwałych negocjacjach ze Slobodanem Miloszevicem [jugosłowiańskim i serbskim przywódcą politycznym] udało nam się w końcu dojść do porozumienia. Wróciłem do domu szczęśliwy, że koszmar w Kosowie się zakończy. Wysiedleńcy mieszkający w obozach przejściowych nie mieli jednak świadomości, co się stało tego wieczoru. Pod wpływem emocji, strachu i zmęczenia uwierzyli w plotkę, iż męczyzna narodowości żydowskiej jest zdrajcą i chcieli dokonać samosądu. Aby nie doszło do zamieszek, udałem się w nocy do kipiącego od złości obozu i uspokajałem zgromadzonych w nim ludzi. Nie miałem pojęcia, jak się skończy ta eskapada, to było niesamowite przeżycie (...) – opowiadał z przejęciem ambasador, dodając – Ale praca dyplomaty to także momenty grozy lub smutku”. Hill przytoczył historię, gdy wraz z córką przez godzinę oczekiwali na pomoc, gdy byli zabarykadowani w ambasadzie. Studentów zaciekał też sposób postrzegania przez niego

⁷⁰ Ch.R. Hill, *Na misji...*, s. 166.

⁷¹ *Ambasada USA w Polsce. Ambasadorowie USA w Polsce*, <https://web.archive.org/web/20160826230830/https://pl.usembassy.gov/pl/ambasady-i-konsulaty/ambasadorowie-usa-w-polsce/> [dostęp: 27.12.2022].

⁷² Ch.R. Hill, *I understand that the barricades appeared as a form of protest because of how the Serbs were treated*, <https://www.kosovo-online.com/en/news/interviews/hill-i-understand-barricades-appeared-form-protest-because-how-serbs-were-treated> [dostęp: 27.12.2022].

Polaków. Młodzież usłyszała, że „Polacy powinni być dumni z siebie”⁷³. Mieszkańcy Gminy Gorzyce – z ambasadora Christophera Roberta Hilla.

Bibliografia

- Ambasada USA w Polsce. Ambasadorowie USA w Polsce*, <https://web.archive.org/web/20160826230830/https://pl.usembassy.gov/pl/ambasady-i-konsulaty/ambasadorowie-usa-w-polsce/> [dostęp: 27.12.2022].
- Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Dziwoki J., *Drzewo genealogiczne rodziny Hill*, k. 1-2 [mps].
- Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Zespół Ksiąg Metrykalnych: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie nad Odrą, Księga chrztów, t. 1731–1775, sygn. 50/508; Księga chrztów, t. 1807–1826, sygn. 50/510; Księga chrztów, t. 1826–1855, sygn. 50/1532; Księga pogrzebów, t. 1790–1828, sygn. 50/521; Księga pogrzebów, t. 1829–1859, sygn. 50/520; Księga pogrzebów, t. 1860–1894, sygn. 50/523; Księga ślubów, t. 1731–1775, sygn. 50/514; Księga ślubów, t. 1766–1811, sygn. 50/513; Księga ślubów, t. 1812–1831, sygn. 50/515; Księga ślubów, t. 1832–1867, sygn. 50/516; Księga ślubów, t. 1868–1918, sygn. 50/524.
- Archiwum Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie nad Olzą, Z. Klon, *Historia Rogowa nad Olzą*, Bielsko-Biała 1990 [mps].
- Buszek M., *Przekraczać granice*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2004, nr 8 (118) [maj], s. 6. Christopher R. Hill, <https://2001-2009.state.gov/r/pa/ei/biog/44553.htm> [dostęp: 27.12.2022].
- Hill Ch.R., *Na misji. Życie na linii frontu amerykańskiej dyplomacji. Pamiętnik*, tłum.K. Bednarek, Warszawa 2017.
- Jakubczyk D., *Gmina Gorzyce. Miejsce, ludzie, wydarzenia*, Gorzyce 2016.
- Katalog duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego na podstawie ksiąg święceń biskupów wrocławskich 1650–1810/12 / Catalogus cleri saecularis regularisque in libris ordinationum episcoporum Wratislaviensium occurrentis 1650-1810/12*, oprac. S. Jujeczka, H. Gerlic, W. Könighaus, Wrocław 2014.
- Kohn G.C., *Encyklopedia wojen*, tłum.P. Amsterdamski, Warszawa 1998.
- Kucharczak P., *Skarby z archiwum*, „Gość Niedzielny” (katowicki) 2022, nr 50 (1600) (18 XII), s. VI-VII.
- Na misji*, <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4835696/na-misji> [dostęp: 20.01.2023].
- Olszar H., *Jak ambasador USA w Polsce poszukiwał śladów przodków w Gminie Gorzyce*, „U Nas” 2023, nr 2(349), s. 5-7.
- Parafia NSPJ w Rogowie. Zarys monograficzny*, red. K. Witosz, E. Spirydowicz, E. Poloczek, Krzyżanowice 2015.
- Preigiel P., Przerwa T., *Dzieje Śląska*, Wrocław 2005.
- Rozmowa autora z Haliną Dudała z 27.12.2022 r.
- Rozmowa autora z Julią Dziwoki z 27.12.2022 r.
- Rozmowa autora z Wojciechem Schäfferem z 2.01.2023 r.

⁷³ M. Buszek, *Przekraczać granice*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 2004, nr 8 (118) [maj], s. 6.

Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 1: *A–B*, red. S. Rospond, Warszawa–Wrocław 1967.

Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 9: *Noc–Path*, red. S. Suchacka, Opole 1999.

Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 11: *Poż–Roz*, red. S. Suchacka, Opole 2004.

Strand G., *Rozmowy sześciostronne – dyplomatyczne wyzwanie wobec problemu denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 7, s. 293-304.

Słowa kluczowe: Christopher R. Hill, Gmina Gorzyce, dyplomacja

Keywords: Christopher R. Hill, Gorzyce Commune, diplomacy